

Cieszyć się życiem

ANTONINA OSTROWSKA
Instytut Filozofii i Socjologii
Polskiej Akademii Nauk, Warszawa
aostrows@ifispan.waw.pl

Życie seksualne stanowi jedną z istotniejszych płaszczyzn w kontaktach międzyludzkich. Jednocześnie potrzeby seksualne, stanowiące jedną z potrzeb biologicznych człowieka, poddane są – jak żadne inne – przemożnym, kształtującym je oddziaływaniom kultury i społeczeństwa

Poprzez związki seksualne człowiek realizuje swoją potrzebę uczuć, więzi międzyludzkich, kontaktów emocjonalnych. Życie seksualne jest ważnym składnikiem małżeństwa i warunkiem prokreacji. Zarazem żadna spośród elementarnych potrzeb człowieka i sposobów ich zaspokajania nie podlega tylu regulacjom normatywnym, moralnym, religijnym i prawnym co zachowania seksualne.

W modernizującym się pod wpływem Zachodu społeczeństwie polskim od końca lat 90. tradycyjne wartości seksu, wiążanego – zgodnie z nauką Kościoła – z prokreacją i małżeństwem, zaczęły otwarcie współzawodniczyć z pojmowaniem i respektowaniem seksualności jako samoistnej wartości i istotnego składnika relacji międzyludzkich, nie tylko w związkach małżeńskich i nie tylko heteroseksualnych. Istotnym czynnikiem przyspieszającym liberalizację poglądów na sprawy związane z seksem stał się też niewątpliwie wyzwolony przez wolny rynek, szybko rozwijający się przemysł erotyczny i wszechobecność seksu w mediach i reklamie.

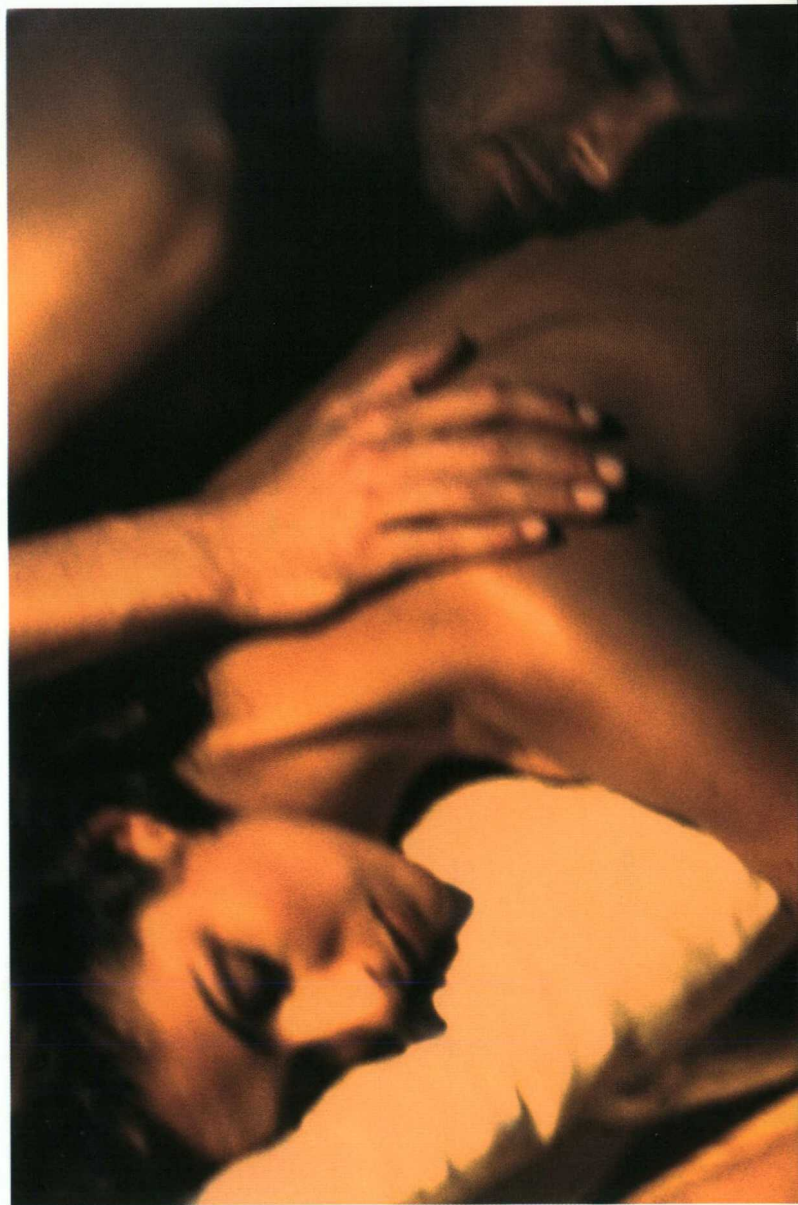
Tempora et mores

Nasuwa się w związku z tym pytanie, czy wizerunek seksu, jaki wyczera z kolorowych okładek tygodników i billboardów, ma swoje przełożenie na to, co dzieje się w sypialniach Polaków? Odpowiadając na to pytanie, spróbujemy odtworzyć wzory życia seksualnego Polaków w oparciu o badania socjologiczne, zrealizowane w 2001 r. na próbie reprezentatywnej w wieku 15–49 lat, a więc osób wchodzących w życie seksualne oraz charakteryzujących się największą aktywnością seksualną.

Zacznijmy od prezentacji kilku faktów. Tak więc, pomimo to, że mężczyźni dojrzewają na ogół nieco później, wcześniej mają za sobą inicjację seksualną. Według naszych

badan, przed ukończeniem 16 roku życia współżyło seksualnie 9% dziewcząt i 21% chłopców. Wśród osób, które osiągnęły 18 lat, proporcje te ciągle kształtują się na korzyść mężczyzn (odpowiednio: 47% i 63%), aby ulec wyrównaniu po dwudziestym roku życia. Późniejszej inicjacji częściej

East News



Badania socjologiczne pokazują, że największa aktywność seksualna cechuje osoby w wieku 25–39 lat, czyli w okresie życia, w którym ludzie osiągnęli już podstawową stabilizację materialną

Wojciech Surdziel/Agencja Gazeta



Poprzez związki seksualne człowiek realizuje swoją potrzebę uczuć, więzi międzyludzkich i kontaktów emocjonalnych

towarzyszy uczucie miłości, natomiast wcześniejsze kontakty są częściej inspirowane ciekawością, chwilową fascynacją lub potrzebą bycia „nowoczesnym” czy dorosłym.

Wcześniejsze rozpoczęcie życia seksualnego wyraźnie sprzyja większej liczbie partnerów w ciągu całego życia, a późniejsze częściej owocuje długotrwałym lub wyłącznym związkiem z jednym partnerem. Wiek inicjacji seksualnej nie ma natomiast wpływu ani na intensywność życia seksualnego w przyszłości, ani na ocenę płynących z niego satysfakcji. Uczucie miłości częściej towarzyszy inicjacji dziewcząt niż chłopców. Wśród kobiet, ich związek z pierwszym partnerem był w 56% przypadków związkiem długotrwałym lub zakończonym małżeństwem; z kolei takie długotrwałe pierwsze związki deklaruje 30% mężczyzn.

Niemal wszyscy dorośli i około 2/3 osób, które nie osiągnęły jeszcze pełnoletności mają za sobą inicjację seksualną. Wśród tych, którzy rozpoczęli życie płciowe, ponad 80% miało stałego partnera seksualnego, a prawie co dziesiąta osoba więcej niż jednego. Największą aktywność seksualną notujemy w przedziale wieku 25-39 lat,

a więc w okresie, w którym nastąpiła już podstawowa stabilizacja materialna.

Czy Polacy lubią seks?

Seks odgrywa ważną rolę w życiu Polaków; tylko 9,5% uważa, że nie jest dla nich istotny, natomiast dla co piątej osoby jest wręcz bardzo ważny. Stosunkowo powszechne jest także zadowolenie ze swojego życia seksualnego, a także przeświadczenie o własnej atrakcyjności seksualnej i dużych umiejętnościach. Czy to jednak oznacza, że życie seksualne przeciętnego Polaka jest rzeczywiście urozmaicone i bogate w doznania?

Wyniki uzyskane w badaniu nie przekonują nas o tym. Można raczej odnieść wrażenie, że poszczególne elementy wstępnej gry miłosnej (poza pocałunkiem w usta) nie są u nas powszechne, sam akt przebiega na ogół dość rutynowo, a poszukiwanie i odkrywanie nowych doznań i wrażeń nie jest zjawiskiem częstym. Wygląda więc na to, że pomimo zalewu treści i symboli erotycznych w kinie, telewizji, popularnych magazynach – które pobudzają wyobraźnię

i dostarczają nowych pomysłów na seks i erotykę – sposób uprawiania miłości przez Polaków jest raczej mało wyszukany. Zestawienie praktykowanych i preferowanych form aktywności wskazuje ponadto, że najbardziej satysfakcjonujące doznania to raczej doznania „biorcy” niż „dawcy”. Warto jednak podkreślić, że większa częstotliwość współżycia idzie w parze z bogatszą grą miłosną i stosowaniem bardziej zróżnicowanych technik. Życie seksualne bogatsze „ilościowo” jest więc na ogół bogatsze „jakościowo”.

Czerpanie przyjemności z pieszczot, urozmaiconych podnieć seksualnych i zróżnicowanych form życia płciowego pojawia się i rośnie w określonych kręgach społecznych. Jest ono wynikiem oddziaływania różnych norm i wzorów kulturowych związanych z miejscem zamieszkania w społeczeństwie, stosunkiem do religii i Kościoła, a także – jak można przypuszczać – określonej emocjonalności, przede wszystkim różnicującej mężczyzn i kobiety. Upodobanie do bardziej wyrafinowanych pieszczot jest częściej charakterystyczne dla kobiet niż mężczyzn i rośnie wraz ze wzrostem wykształcenia oraz wielkością miejsca zamieszkania. Jest zatem elementem „stylu życia seksualnego” raczej inteligentckiego i wielkomiejskiego. Zamiłowaniu do pieszczot i podnieć nie sprzyja z kolei religijność i respektowanie norm życia seksualnego ustanawianych przez Kościół. Osoby religijne częściej traktują życie seksualne jako nierozdzielne od prokreacji, przywiązują mniejszą wagę do hedonistycznych aspektów seksu i można sądzić, że pewne praktyki uznają za nieprzyzwoite lub niestosowne. Powszechna jest natomiast opinia, że kontakty fizyczne, takie jak przytulanie się, całowanie bez względu na to czy wiąże się z aktem seksualnym, czy nie, są ważnym składnikiem codziennych relacji między bliskimi ludźmi.

Tradycja czy postmodernizm?

Przeprowadzone analizy poszczególnych, szczegółowych aspektów życia seksualnego Polaków wskazują na współistnienie dwóch zasadniczych wzorów zachowań. Wzór pierwszy, bardziej powszechny, koncentruje się na stałym partnerstwie. Na wzór ten składa się uregulowane i raczej częste pożycie seksualne, a także przekonanie, że seksualność wnosi istotne wartości do życia partnerów. Jest ono związane z dobrym wzajemnym poznaniem się, dopasowaniem możliwości i upodobań partnerów w dłuższym związku. O stabilności, czy nawet pewnej rutynizacji zachowań seksualnych w ramach tego wzoru może świadczyć tendencja do regularności pożycia, czy nawet pewnej systematyczności; jest to przeważnie akt raz na tydzień, w weekendy, a najczęściej w niedzielę. Można go określić jako wzór seksu „udomowionego”, przeważnie małżeńskiego, opartego na tradycyjnych doznaniach i trwałym związku. Jest on najbardziej spójny z tradycyjnymi normami społecznymi regulującymi życie seksualne.

Drugi z wyodrębnionych wzorów obejmuje zachowania świadczące o dużej i zróżnicowanej aktywności seksual-

nej. Na wzór ten składają się: wczesna inicjacja seksualna, wielość partnerów zarówno w przeszłości, jak i obecnie, różnorodność form aktywności seksualnej. Doświadczenia seksualne nie są tu zakorzenione w stabilnych układach międzyludzkich i nie łączą się z pozytywnymi ocenami ani życia seksualnego w ogóle, ani też związków z partnerami. Akt seksualny jest tu często celem samym w sobie, efektem kontaktów z wieloma, często zmienianymi i przypadkowymi partnerami. Nie kładzie się tu nacisku na seksualność i zaangażowanie emocjonalne jako istotne wartości w życiu, ale też – co ciekawe – nie ocenia się wysoko swoich możliwości i umiejętności seksualnych.

Aktywności seksualne układające się według wzoru pierwszego, poprzez swoją powszechność, nie odzwierciedlają w wyraźniejszy sposób jakichś różnic społecznych. Pary, realizujące taki właśnie wzór, spotykamy praktycznie wszędzie, we wszystkich segmentach struktury społecznej, choć nieco częściej wśród osób do 35 roku życia, które jednak osiągnęły już pewien poziom zamożności i stabilizację zawodową. Realizacja bardziej liberalnego wzoru drugiego jest w sposób wyraźniejszy wyznaczana poprzez zmienne społeczne i kulturowe. Jest on przede wszystkim silnie determinowany przez płeć, jest wzorem zdecydowanie męskim, częściej występującym wśród mieszkańców dużych miast. Istotnym czynnikiem sprzyjającym realizacji tego wzoru jest laicki światopogląd. Nie ma natomiast znaczenia posiadane wykształcenie i sytuacja materialna.

Seks odgrywa ważną rolę w życiu Polaków; tylko 9,5% osób uważa, że nie jest dla nich istotny, natomiast dla 20% jest bardzo ważny

W swoich idealnych formach wzory te są trudne do pogodzenia, jednak w praktyce spotykamy również mieszanek obu. Ich współistnienie jest odbiciem różnych wartości, orientacji i stylów życia Polaków. Pokazuje tym samym różnorodność potrzeb społecznych, na jakie życie seksualne odpowiada. Seks ustabilizowany i oparty na monogamii, zgodny z wzorcem tradycyjnej moralności i obyczajowości, daje większą szansę na realizację potrzeby współżycia i wspólnoty, posiadania głębszych więzów, rozciągających się na inne sfery życia. Zróżnicowana aktywność seksualna wychodzi naprzeciw potrzebie spontaniczności, różnorodności wrażeń i braku konwencjonalnych zahamowań. Wzór ten najwyraźniej oddaje „ponowoczesny”, konsumpcyjny stosunek do życia. Można przyjąć, że oba te rodzaje potrzeb będą współistnieć obok siebie w przyszłości, różnicując także wzory naszego życia seksualnego, choć oczywiście proporcje między nimi mogą być różne. ■

Chcesz wiedzieć więcej?

IZDEBSKI Z., OSTROWSKA A. (2003). *Seks po polsku. Zachowania seksualne jako element stylu życia Polaków*. MUZA S.A., Warszawa.